

BÉ
O

es das visitas
icano, Romas
as precisas de
m que João Pa
o, desembarca
do X Congres

s locais e cidad
a ser defini
da em seu
ara três as ve
icano, e sem

sual
gran

endo distri
nte", prepara
CNBB em colu
0 slides, cass
além de ilustra
de 1980-
perfeitamente

o, devo ao
encontrá-lo

son Grandi
de janeiro
gu realizar
ordenado
om Elisseu Sil
O Pe. Nelson
ministro numa
da Diocese
urão

océ, Padre No
de felicidade
em seu AP
o abenço!

LUDU

TYGODNIK KATOLICKI SPOŁECZNO-KULTURALNY — ZAŁOŻONY W 1920 ROKU

"LUDU" (O POVO) O MAIOR JORNAL POLONES DA AMÉR. LATINA — FUNDADO EM 1920

KURYTYBA — **43 LUTEGO** (fevereiro) — 1980 — Nr 3.662 — (4 80)

Myslnicy Cartera w Azji

Były sekretarz stanu USA Mark Clifford oraz prof. Brian Brzezinski — doradca Cartera w sprawach broni — byli: pierwszy w Indiach, drugi w Pakistanie. Celem wizyty Clifforda było spóko Indie odnośnie do brojenia Pakistanu (Indie a wrogiem Pakistanu). Dozrojeniu Pakistanu jest konieczne, by kraj ten mógł się bronić przed ewentualną nawiązką Rosji. W żadnym z wypadku do dobroztwa nie wdzie zagrażo Indiom.



Prezydent Pakistanu MOHAMMED ZIA UL-HAQ stał się nieoczekiwanie celem w głowie USA i Zachodu. Kraj ten bowiem stanowi naturalną przeszkodę dla dalszej penetracji Rosji w kierunku Zatoki Perskiej. Chodzi więc o to, by go dobrać i wspomóc ekonomicznie. USA przeszyły już Pakistanowi pomoc we formie 400 mln. dolarów, lecz Mohammed twierdzi, że suma ta jest niedostateczna, by kraj ten mógł się przysposobić do ewentualnej napaści ze strony Rosji.

dentowi Pakistanu — Mohammed Zia Ul-Hak, by gwarantować mu pomoc wojskową i ekonomiczną USA, która ma dobrać i pomóc w dziedzinie obrony granic swego kraju. Podobną wizytę złożył Brzezinski w krajom arabskim m. in. Arabii Saudyjskiej i Oman, wyrażającą pomoc państwom Środkowego Wschodu, by wspólnie się bronić przed niebezpieczeństwem sowieckim.

Jeśli chodzi o zachodnich aliantów USA, jedynie Kanada i Anglia stanęły zaraz po stronie Ameryki podczas wojny w Indochinach. Francja długo się wahała, jakie stanowisko zająć w sprawie konfliktu USA — ZSRR. Państwa te popołyły wprawdzie iwarżę sowiecką w Afganistan, lecz odmawiały swego udziału w amerykańskiej blokadzie przeciw Rosji. Handel z Rosją przynosił RFN 2,5 miliarda dolarów, Francji natomiast — 1,5 mld. dolarów.

Ten brak solidarności ze strony aliantów może ograniczyć do minimum skutki blokady amerykańskiej.

Programy partyjne

Już pięć partii pojawiło się na widowni politycznej Brazylii: Partia Socjalno-Demokratyczna (PDS - rządowa), Partia Ludowa (PP) i Partia Brazylijskiego Ruchu Demokratycznego (PMDB), Brazylijska Partia Robotnicza (PTB) oraz powstała ostatnio Partia Robotnicza (PT). Tej ostatniej przewodniczy Lula — leader paulistańskich robotników metalurgicznych.

Programy tych pięciu partii na pierwszy rzut oka mało różnią się w swych programach. Wszystkie one głoszą: rozwój ekonomiczny kraju, waga rodziny, kontrola nad kompaniami wielonarodowymi i (multinacionals) zwalczanie nierówności społecznych i regionalnych, skoncentrować z niedzą w stanach politycznych i w latach, by eliminować analfabetyzm itd.

Uważniejsze jednak spojrzenie na program partii pozwala nam zauważyć niekiedy różnice. Tak np. każda z tych pięciu partii ma szczególnie na widoku te czy inna klasę społeczną. Podczas gdy PP szuka członków wśród „pracielci wielkich przedsiębiorstw”, PMDB i PTB chcą opierać swój program na małych i średnich właścicielach. Ze swej strony partia PT stara się rekrutować swych członków jedynie spośród robotników.

Również w kwestiach politycznych istnieją podobieństwa i różnice wśród pięciu partii. PMDB, PTB i PT domagają się zwolnienia Naradowego (Constituente), zaś PP głosi reformę Konstytucji. Cztery partie oprócz PP stają w obronie strajków mających na celu osiągnięcie sprawiedliwego wynagrodzenia dla klas pracujących.

Nie ulega wątpliwości, że programy tych partii mogą ulec pewnym zmianom stosownie do okoliczności i wymagań przyszłych członków. Jest jeszcze pewna liczba deweloperów, którzy do tego czasu nie zdecydowali się, do której partii mają wstąpić. Dawne przyjaźnie czy rywalizacje także są brane pod uwagę.

Noworoczne życzenia dla Polonii brazylijskiej nadesłał ostatnio na ręce Redakcji Ks. Kardynał Władysław Rubin oraz Ks. Biskup Szczepan Wośły. Za życzenia nadesłane łaskawie przez dostojnych Opiekunów Duszpasterstwa Polskiego na Emigracji wyrażamy na tym miejscu — w imieniu całej Polonii — jak najserdeczniejsze podziękowania.

Redakcja "Ludu"

Unormowanie stosunków Egipt-Izrael

Jak już podano do wiadomości — dnia 26 stycznia br. nastąpiło unormowanie stosunków między Egiptem i Izraelem polegające na otwarciu granicy egipsko-izraelskiej dla turystów obu państw oraz na inauguracji ambasady tychże krajów. Dwa lata były rozmowy na ten temat, lecz dopiero teraz — w obliczu wspólnego niebezpieczeństwa ze strony Rosji — Egipt i Izrael doszły do ostatecznego pokojowego porozumienia.



Prezydent Egiptu SADAT uskutecznił konfliktu USA — IRAN i USA — ROSJA stał się najlepszym sprzymierzeńcem Stanów Zjednoczonych na Bliskim Wschodzie. Sadat uprzyjemnił Amerykanom bezwzględnie i bezwarunkowo powstanie niezależnego państwa palestyńskiego zeszła na drugi plan. Istnieje bowiem niebezpieczeństwo, że powstałe państwo palestyńskie mogłoby wzmocnić na pomoc oddziały sowieckie.

Ta fantastyczna wprost zmiana wydawała się nie do pomyslenia bliżej pod uwagę. W tym celu Egipt i Izrael miały włączyć kolpę, która miała być odcygnięciem manewru lotniczego amerykańsko-egipskich oraz zamówiły w Ameryce nowoczesną broń wartości 3,5 miliarda dolarów, na podstawie specjalnych kredytów.

Nie ulega wątpliwości, że inwazja sowiecka na Afganistan oraz konflikt polityczny USA — ZSRR przyspieszyły końców porozumienia między Egiptem i Izraelem. Co więcej — zanośli się na powstanie osi: Waszyngton — Kair — Tel-Aviv, by wspólnie walczyć o dalszą penetrację Rosji w kierunku Zatoki Perskiej. Podstawa do takiego mniemania były niedawne wspólne manewry lotnicze amerykańsko-egipskie.

USA wysłały już do Egiptu swych 100 techników by trenowali pilotów egipskich w kierowaniu 35 myśliwcami F-4. Zanośli się również na wysłanie do Egiptu najnow-

szczyh myśliwców amerykańskich F-16, raket Maverick oraz czołgów M-60. Bron ta przedstawia wartość 3,5 mld. dolarów. Jeśli Senat amerykański zatwierdzi ten projekt, Egipt stanie się drugim najmniejszym krajem (po Izraelu) importującym broń z USA. Chodzi jeszcze pogłoska, że palestyńskie organizacje popularyzujące Afganistan przez Rosję, przez tę sprawę powstała niezależnego państwa palestyńskiego zeszła na drugi plan. Istnieje bowiem niebezpieczeństwo, że powstałe państwo palestyńskie mogłoby wzmocnić na pomoc oddziały sowieckie.

Zatarg Kanada-Iran

Nie cały miesiąc oddziela Kanadę od wyborów do parlamentu. Konserwatywna partia rządowa z premierem Clarkem chce przede wszystkim wykonać politykę agrarną. A więc konflikt USA — IRAN oraz USA — ZSRR. W tych dwóch konfliktach premier Joe Clark powiedział się o swoim stanowisku amerykańskiej.

Protest ten nie odniósł skutku. Premier Clark powziął



PREMIER KANADYJSKI JOE CLARK zalicza się do pierwszych zachodnich mężów stanu, którzy opowiedzieli się wyraźnie po stronie Stanów Zjednoczonych tak w ich konflikcie z Iranem jak i z Rosją. Wycofał on swojego ambasadora z Iranu i zamknął ambasade Kanady w Rosji, odwołując ekspozyta zboża kanadyjskiego.

więc decyzję, by odwołać swego ambasadora i zamknąć na jakiś czas ambasadę kanadyjską. Chodziło mu także o ułatwienie ucieczki 6 dyplomatom amerykańskim, którzy uchronili się w granicach ambasady kanadyjskiej.

Ambasador kanadyjski Kenneth Taylor uderzył dyplomatom amerykańskim fałszywych paszportów i w chwili swego odjazdu wezwał ich do liczby wyjeżdżających funkcjonariuszy należących do ambasady. O tej ucieczce władze irańskie udzieliły się już po fakcie. Wystąpił energiczny protest rządu Kanady, oskarżając ją o naruszenie prawa międzynarodowego (zapominając, że Iran uczynił to samo względem USA), groząc równocześnie represjami.

Premier Joe Clark nie wiele sobie robi z pogroźkami Iranu, tym bardziej, że Kanada nie importuje więcej ropy z tego kraju. Wprawdzie Kanada Irań potencjalnego klienta, lecz zyskuje na opinii publicznej kraju. Około 50 Kanadyjczyków znajdujących się w Iranie, większość z nich stanowią ludzie interesu lub ożeniłi z obywatelkami irańskimi.



LULA, leader paulistańskich robotników metalurgicznych, sformułował ostatnio program partii pod nazwą Partia Robotnicza (PT). W swym programie politycznym uwalczy on o wolne syndykaty robotnicze, broni ich prawa do strajku celem poprawienia ich sytuacji materialnej. Będzie dokonywał nacisku, Lula zechciał wcielić wśród paulistańskich kołach robotniczych.

Projekt Edisona Lobão

W marcu br. Kongres będzie dyskutował nad poprawką Konstytucji odnoszącej się do uchwalenia bezpośrednich wyborów na gubernatorów stanów w 1982 roku (poprawka Lobão). Władze federalne chcą, by poprawka do programu demokratyzacji kraju jest nadal w toku, pragną pozyskać większość Kongresu celem przegłosowania planu rządowego i) oprócz bezpośrednich wyborów gubernatorów, członkowie Kongresu powinni głosować za bezpośrednimi wyborami na prefektów we wszystkich 270 stanach.

Dotychczas nominacje na prefektów dokonywał gubernator, twierdząc, że niezmierzona jest rzeczą rządzącego stanem, gdy prefektura stała w opozycji. Z drugiej strony kandydaci na prefektów z opozycji mieliby małe szanse na dobrą administrację, nie mogą liczyć na poparcie gubernatorów.

Rozocześnie władze obojętne skłonić z mandatai senatorów "bionicos" oraz odwołać Lel Falcão, które to prawo nie dozwalało kandydantowi przemawiać w radiu i telewizji. Jednym słowem, władze chcą przeszkodzić, by rozpoczęła się już teraz kampania kandydatów na przyszłych gubernatorów.

Sprawa zaś z nominacją prefektów przedstawiała się tak, że rząd federalny obawiał się bezpośrednich wyborów na prefektów, by nie stracił ogromnej liczby głoszących w wielkich metropoliach kraju (np. w Rio, São Paulo czy w Porto Alegre). Obecnie rząd mając zapewnioną większość w Kongresie, pragnie, by wybory na gubernatorów i na prefektów odbyły się równocześnie. Trudno bowiem przypuścić, by wybory głosowały na gubernatora — kandydata partii rządowej, a jednocześnie dali swe głosy na prefekta kandydata partii opozycyjnej. Zgodnie z tym, bezpośrednio wybory na prefektów równocześnie z wyborami na gubernatorów. Minister Sprawiedliwości już teraz rozpoczął rozmowy z liderami partii opozycyjnych (PMDB, PP i

WYDARZENIA W SKRÓCIE

◆ TEHERAN — Nowy prezydent Iranu Abolhassan Bani Sadr, godzi się na zwolnienie międzynarodowej komisji, która miałaby badać "zbrodnie" Reza Pahlevi oraz odsyłać jego kapitały znajdujące się w bankach zagranicznych.

◆ S. PAULO — Kierownicy partii PP, PMDB, PTB i PT mają się zmotnować na konferencje po karnawale, by sformułować wspólny front przeciw gubernatorowi Aluf, rekrutującemu zwolenników dla rządowej partii PDS.

◆ BRASILIA — P. Prezydent podpisał nowy dekret o reformie rolnej odnoszącej się do 9 obszarów ziemi leżącej w sześciu municypalch Mato Grosso do Sul. Taki sam dekret wydał już Szef państwa w stosunku do obszarów leżących między rzekami Araguaia i Tocantins.

◆ GENEWA — Na konferencji ONZ o poszanowaniu praw człowieka domagano się od Rosji, byszych reformistów odwołać Andreja Sacharowa, którego władze sowieckie skazały na wygnanie do Gorki, miejscowości oddlegiej o 500 km od Moskwy.

◆ SAN SALVADOR — Grupa lewicowej ligi ludowej napadła na ambasadę hiszpańską, wzięła ambasadora i czterech urzędników. Inna grupa wkroczyła do gmachu ministerstwa spraw wewnętrznych i uwiezila ministra i 200 funkcjonariuszy.

◆ BONN — Po długotrwałych wahanach i debatach kandydatów niemieckich Schmidt i prezydent francuski Giscard opowiedzieli się po stronie NATO i zaproszowali energicznie rządziw naziwdu Afganistanu przez ZSRR.

◆ BONN — Czterech członków neonazizmu zostało skazanych na kilkanaście miesięcy więzienia za urządzenie publicznej deflady w uniformach nazistowskich i za rozruchy w miejscach publicznych, w których deflady były propagandowe.

◆ RIO — Naczelny dyrektor Instytutu Opieki Społecznej (INPS) wykryła ogromny sprzeniewierzenia w wielu stanach odchodzące do sumy 25 miliardów krucizerów. Wielu wtycznych funkcjonariuszy jest zamieszanych w te aferze.

◆ PEKIN — Armia chińska jest najbliższą w świecie, co do liczby żołnierzy. Władze chińskie zdają sobie jednak sprawę, że armie te trzeba uzbroić w najnowszy sprzęt i takowy, którego ma dostarczyć Zachód.

◆ TEHERAN — Nowy prezydent Iranu zaproszował prężną inteligencję gwardii rewolucyjnej dokonującej na własną rękę wielu aresztowań oraz popełnił dyktatorskie poczynania studentów irańskich odnośnie 49 uwieczonych urzędników ambasady USA.

◆ WASHINGTON — Pentagon posiada już niektóre dane o najnowszej nuklearnej łodzi podwodnej Sovietów, mogącej operować na głębokości 700 m i rozwijającej szybkość 40 węzłów. Tymczasem amerykańskie łodzie podwodne mają szybkość 30 węzłów.

◆ BRASILIA — Ahmed Sekou Touré, prezydent Gwinei, był oficjalnym gościem Brazylii. W wywiadzie udzielonym prasie Touré oświadczył, że nierówności między państwami są okazją do eksploracji politycznej i ekonomicznej. Zgodnie z tym, bezpośrednio wybory na prefektów równocześnie z wyborami na gubernatorów. Minister Sprawiedliwości już teraz rozpoczął rozmowy z liderami partii opozycyjnych (PMDB, PP i

◆ BRASILIA — W tej miejscowości odbywa się zjazd Episkopatu Brazylijskiego, który rozpatruje takie problemy, jak zmiana, jej własność, sytuacja robotników rolnych, katecheza, migracja itp.

◆ PARYZ — Francja posłada w Afryce (w dawnym swym kolonialnym imperium) około 15 tysięcy żołnierzy, zawsze gotowych interweniować w kraju, któremu zagraża ruch powstanię. Ostatnio Francuzi interweniowali w Tunizji na padniętej przez powstańców wspomaganych przez Libię.

◆ TEHERAN — Trybunał rewolucyjny Iranu wyrokł konspirację i wystrzelił 15 lotnych w tym 6 generałów — przeciwników rewolucji muzulmańskiej. Władze irańskie przeprowadzają obecnie ostre dochodzenia.

JAN KRAWCZYK

OSTATNI TRANSPORT

CZYLI JAK WALCZYLIŚMY W BRAZYLII O POLSKĘ

Kaszel zamiast ustąpić, przybierał na sile. Przy pracy omielał z wyczerpania, sianiał się na nogach jak cien. I poczęła go coraz częściej nawiedzać myśl, że któregoś dnia nie zwręczy się z łóżka.

W kopalni węgla São Jerônimo do Butiá, koło Porto Alegre, potrzebowano górników. Nowak kalkulował sobie: w chłodni zaziębił się i to mu zaatakowało płuca, w odlewni wyciepione roztopionego żelaza zerały jego zdrowie, być może w kopalni węgla praca nie będzie lżejsza, ale przynajmniej będzie wolny od chłodu i goraca. Poszedł do kopalni. Niestety, przerachował się. Po dwóch tygodniach piekielnej harówki uciekł stamtąd. Walenie kilofem i wywożenie urobku taczkami było ponad jego siły. Poza tym, ten diabelski pył węglowy — dusił się w nim, brakło mu tchu.

Po naradzie z zoną wyruszyli do São Feliciano. Pracując między rodakami na dniwość, mieli nie tylko chleb, ale mleko, słońce, mięso i jaja. Nie mogli liczyć na złozenie oszczędności, lecz jeśli idzie o odżywianie się, to nie mieli powodu do narzekania. Po dwóch latach Nowak skonstatował, że kaszel gdzieś zniknął i o sam przybrał nieco na wadze. Zona szturchała go w brzuch, mówiąc: "Tyjesz, huncwoci!"

I wszystko byłoby dobrze, gdyby nie fakt, że w domu mieli troje dzieci, którym należało zabezpieczyć przyszłość. W jaki sposób można to było zrealizować, jeśli nie posiadali nic własnego? Żeby tak chociaż z kawałek ziemi!...

Ziemia!

W wyrazie tym tkwiła jakaś moc magiczna, której nie mógł się oprzeć polski osadnik w Brazylii. Ona go wabiła i wiodła przez szeroki przestwór wodny, każda zaszywała się w dżką knieję i tam, z dala od cywilizacji, prowadzić życie prymitywne, pełne wyzweń i samozaparcia. Gdyby osadnik ten, wzorem Niemców czy Włochów zrezygnował przynajmniej częściowo z ziemi i przystąpił do zakładania warsztatów pracy czy handlu, byłby dziś potęgą ekonomiczną. Lecz on wolał zaprząć się do pluga razem ze swoją rodziną i orze do dziś, z trudem zarabiając na wyżywienie siebie i swego potomstwa. Prawda, jest chełoborem, zwycięcą miłości, ale kto mu to użna?...

— Słusznie pan mówi — przyznał Nowak, — ale niech przelastnie się pan myśla do czasów o których opowiadam... Wtedy, przed laty, najłatwiejszym sposobem usamodzielnienia się było zdobycie kawałka ziemi.

Gdyby Nowak potrafił przynajmniej latać buty, czy klepać motykami, może by mu ziemia nawet się nie przysniła. Ale nie potrafił nic innego jak tylko grzebać w ziemi. Wychowany na roli, związany z nią nabożnym kultem dla rodzicielski chleba, nie mógł myśleć o niezłym innym jak własnie tylko o ziemi. Wgł nowa narada z zoną i decyzyja: pojadą do Santa Rosa, gdzie są właśnie kolonizowane polskimi osadnikami olbrzymie obszary dziewiczych lasów.

Sprzedali dwie krowy, kilka sztuk świń i kilkadziesiąt kur — dobytek którego zdążyli się dorobić — i, z tak zdobytymi pieniędzmi jądza w drogę. Wyszli w Giruá, ostatniej stacji kolejowej, na dalekim zachodzie rograndenskim. Stamtąd farmaką do Santa Rosa i na miejsce osady. Powitały ich posępne miny niedawno przybyłych emigrantów i przemowa pana Spirydona Bieleckiego, administratora kolonii:

— Zdraństwuje! — zaczął po rosyjsku i, placząc niektórymi słowami polskimi, dokończył po rosyjsku, życząc przybyłym szybkiego zagospodarowania się na nowej ziemi.

— Niech sobie pan wyobrazi, jak ja się czułem w owej chwili! Kolonizowane tereny należały do kompanii niemieckiej, administrator Rosjanin, były officer armii carskiej, i do tego to powitał po rosyjsku. Myślałem, że mnie szlag trafi. Ni mniej, ni więcej, tylko popadliśmy w niemieckorozyjską niewolę!...

Ledwie Nowak zdążył wypłacić przepiślową należność za działkę, już stużony Bieleckiego porwał jego rzeczy na furmanke, ich samych niemal siłą załadował i powieźli w dzwiczkę puszcę. Tam ich wyjadowali w najdłuższych zarosłach i szybko zabrał się z powrotem.

— Plakać się chciało — opowiadał Nowak. — Ni dachu nad głową, ni kawałka roli pod stopami. Nic, jeno dookoła straszna dziczyna...

Tego jeszcze dnia zaczął padać deszcz, który lat bez przerwy całe trzy dni. Mokrzy, zziębnięci i głodni, wylili prostu z rozpaczą. Ale coś to pomagało. Zdrowy, chłopski rozsądek nakazywał im zacisnąć twarde zęby i wziąć się do pracy. Tak też uczynili. Mieli siekiery, pily i motyki — najpierw powstała szopka jako schronienie przed deszczem, a później wzięli się do karczowania puszczy.

Pan Spirydón Bielecki, oprócz nazwiska, nie więcej polskiego nie posiadał. Rządził się jak udatny książę i emigrantów traktował jak zesłańców. Strazył ich, popędzał, poniewieriał i terroryzował. Kazał im wszystkim złożyć u siebie planiade, zwłaszcza dolary, które im wymieniał według wadnego rachunku. By nie dopuścić do ucieczki niezadowolonych, zmusił ich do oddania sobie wszystkich dokumentów, jakie posiadali.

Rzeczy ciekawe i prawdziwe

SIODMY CUD ŚWIATA NA DNIĘ MORZA ŚRÓDZIEMNEGO

Jak poinformowały światowe agencje prasowe, grupa amerykańskich archeologów i pielwowników z Los Angeles, w czasie badań pod powierzchniową wodą w Porcie Wschodnim w Aleksandrii, odkryła na dnie resztki kompleksu pałacu ostatniej władczyni Egiptu faraonów — Kleopatry VII i Marka Antoniusza, a także — co jest pierwszym wielkim znaleziskiem archeologicznym nowego roku — fragmenty latarni morskiej z wyspy Faros, która uchodziła za jeden z 7 cudów świata starożytnego.

Postać słynnej władczyni Egiptu, Kleopatry, kobiety nie tylko jak na owe czasy (druga połowa i w. p. n. e.) niezwykle wykształconej, ale także ambitnej i silnego charakteru, fascynowała od dawien dawna. Toteż wiadomość o odkryciu ruin jej pałacu, w którym znalazła śmierć, przystawiając sobie do krtani jawdowie wazde, bez przesady elektryzowała historyków.

Jednakże o wiele bardziej sensacyjnym odkryciem jest — jak można sądzić — znalezienie śladów latarni morskiej na Faros, jednego z tych dzieł sztuki i inżynierii, które przez samych starożytnych twórców cywilizacji zostały uznane za "cuda świata". Były to — przypominamy! — piramidy egipskie, wiszące ogrody Semiramidy w Babilonie, świątynia Artemidy w Efezie (spalona przez Herostata), Mauzoleum w Halikarnasie, posąg Zeusa Olimpijskiego Fidiasza, tzw. kolumny rodyjski — posąg boga słońca Heliosa diuta Charesa z Lindos, mury Babilonu i właśnie latarnia morska na Faros, u wrot wielkiego portu w Aleksandrii. Z tych siedmiu cudów świata do dnia dzisiejszego — z wyjątkiem resztek babilońskich murów i ogrodów Semiramidy, no i — oczywiście — piramid egipskich nie zachowały się żadne resztki, toteż informacja o natrafieniu na konkretny ślad każdego z nich sła rzeczy jest ogromnym wydarzeniem w archeologii, niezależnie od umowności tej klasyfikacji i od faktu, że można by zestawie całkowicie inną listę starożytnych cudów świata. Tym niemniej, kiedy powiadamy dziś: "oto osmy cud świata" — dodajemy do listy klasycznej, na której mieści się latarnia morska na Faros z 280 w. p. n. e., dzieło wielkiego architekta greckiego Sostrata z Knidos, a która była pierwszą na świecie budowlą o tym właśnie przeznaczeniu.

Wiadomości Sportowe

◆ **Trenerzy** Jorge Vieira (Corinthians), Telé Santana (Palmeiras) i Rubens Minelli (znajdujący się w Arabii Saudyjskiej) są silnymi kandydatami, by stać się stałym trenerem jedenaście brazylijskiej. W najbliższych dniach zarząd CBF ma wybrać jednego z tych trzech kandydatów.

◆ **Zwycięstwo Corinthians** nad Palmeiras 1:0 i wyeliminowanie tego ostatniego klubu z finału o zeszłoroczne mistrzostwo ligi paulistanskiej wywołało kryzys w Palmeiras, który postanowił sprzedać dobrego gracza Jorge Mendonca i skontraktować kilku nowych piłkarzy. Finał rozstrzygnięty się między Corinthians i Ponte Preta. Wygrał Corinthians.

◆ **Koszykarze klubu Siro** zdobyli po raz drugi z kolei tytuł mistrza stanu São Paulo, bijąc w finale po zwycięgu grę dobrą drużynę Francana. Finał ten odbył się w mieście Araquara.

◆ **Reprezentatywny pomocnik Clodoaldo** (30 lat) pożegnał się ze swym długoletnim klubem Santosem, otrzymując wolny transfer. Kilka klubów zagranicznych włącznie z Cosmosiem z Nowego Jorku pragnie go skontraktować.

◆ **Różne firmy USA** straciła od 50 do 100 mln. dolarów, jeśli Stany Zjednoczone zbankrutują Olimpiade w Moskwie. Jedynie agencja telewidzowa NBC będzie miała straty obliczane na 25 mln. dolarów.

◆ **Jesse Owens**, słynny biegacz amerykański na Olimpiadzie w Berlinie w 1936 roku, znajduje się obecnie w szpitalu w Tucsonie, w którym leczy się na chorobę raka płuc. Owens zdobył wówczas 4 złote medale, bieg na 100 i 200 metrów, skok w dal oraz udział w sztafecie 4 x 100 m.

◆ **Wojciech Fibak i Tom Okker** (Holender) zdobyli tytuł wicemistrza świata w grze podwójnej, przegrywając z parą amerykańsko-meksykańską Brian Gottfried - Raul Ramirez po 5 setach: 6:3, 4:6, 4:6, 6:4 i 3:6. Tytuł wicemistrza jest drugim sukcesem Fibaka i Okkera.

◆ **Jarek Łuszczyk**, polski biegacz narciarski podczas imprezy rozegranej w Norwegii (Lahti) wywalczył w bardzo silnej obsadzie w biegu na 15 km pierwszą lokatę. Polak pokonał o sekundę doskonałego Finna Mieto i o 2 sekundy Norwega Tore Gullema.

◆ **Reinaldo**, srodkowy napastnik Atlético Mineiro, ma otrzymać transfer do jednego z klubów Arabii Saudyjskiej. Jego miejsce zajmie Palinha, łącznik Corinthians, którego zarząd Atlético pragnie nabyć choćby za wysoką sumę.

◆ **Olimpijska reprezentacja Brazylii** walczą o wolne miejsce, by wziąć udział w Olimpiadzie w Moskwie. Po dwóch zwycięstwach i jednej porażce, jedenaście brazylijskich mężczyzn jeszcze przed sobą ciężkie mecze z Chile, Argentyną i Kolumbią.

POPYT NA DZIEŁA SZUKI NIE MALEJE

W dalszym ciągu popyt na dzieła sztuki nie maleje. Ostatnio na licytacji w nowojorskim domu aukcyjnym "Skottheby" sprzedano obraz XIX-wiecznego malarza amerykańskiego Frederica E. Churcha za rekordową sumę 2,5 mln. dolarów. Dotychczas najwyższą cenę spośród amerykańskich malarzy uzyskał obraz Georga E. Benghama — 980 tys. dolarów.

Obraz Churcha dotychczas był własnością pewnej wyższej szkoły w angielskim mieście Manchester, która postanowiła go sprzedać dla "podpreparowania" swego budżetu. Rekordowy wynik licytacji przeszedł jednak wszelkie oczekiwania. Nabywcą został niezłany z nazwiska kolekcjoner z USA.

Suma jest trzecią co do wysokości uzyskaną przez dzieło malarskie na świecie. Najwyższą cenę osiągnął w 1970 roku obraz pędzla Diego Velasqueza — "Portrait Juana Pareja" — 5,5 mln dolarów. Drugie "miejsce" zajmuje obraz Tytiana, który na aukcji w Londynie w 1974 roku uzyskał 4 mln. dolarów.

CZY KONIEC WIELKICH TRANSATLANTYKÓW?

Podobno nieuchronna zagłada grozi wielkim transatlantykom.

Kolejną ofiarą padnie zapewne brytyjska duma oceanów "Queen Elizabeth 2". "Krolowie" grozi więc los wielu jej poprzedników takich jak "France", "Bremen" czy "Michelangelo". Ponad 66 tysięcy tonowy transatlantyk, największy obecnie na świecie, nie zarabia już na swych rejsach, zarówno na trasach przez Atlantyk (27 razy do roku) jak na sylwestrowym rejsie dookoła świata (ta przyjemność kosztuje 10 tysięcy dolarów od osoby).

Zdaniem fachowców rentowne są dziś tylko rejsy statków pasażerskich do 25 tysięcy ton.

A tu niespodziewanie dobra wiadomość dla Amerykanów. Największy i najbardziej luksusowy amerykański transatlantyk "SS United States", który od amerykańskiego czasu był unieruchomiony, został nabyty przez Dicka Hadley'a za pięć milionów dolarów i zostanie odnowiony za 35 milionów! Już pod koniec roku, ponad 56 tysięcy tonowy "SS United States" rozpocznie regularne rejsy pomiędzy Hawajami i kontynentem.

RUROCIĄGI GAZOWE "SOJUSZ"

Budowane od lat przez "Komekon" rurociągi o łącznej długości 2 750 kilometrów, które mają dostarczać gaz z zagłębia orenburskiego w południowym Uralu wszystkim siedmiu europejskim członkom "Komekonu", zostały w październiku wypróbowane i mają być oddane do użytku na początku bieżącego roku. Ich roczna przepuszczalność ma sięgnąć 155 milionów metrów sześciennych. Śleć ta związana z satelickimi dodatkowymi z Sovietami, nie ma jednak tak dużego znaczenia operacyjnego jak szerokokorowe linie kolejowe.

Szwajcaria wyprzedziła Kuwejt, znajdujący się w 1977 r. na pierwszym miejscu. W Kuwejcie wzrost dochodu na mieszkańca wyniósł w 1978 roku 300 dolarów, a całkowity dochód przypadający na mieszkańca jest o 835 dolarów mniejszy niż w Szwajcarii. Spadek wartości dolara, w którym wyraża się cena ropy naftowej, jest główną przyczyną zajęcia przez Kuwejt drugiego miejsca w lidze bogactw.

Trzecie miejsce przypada Danii, za którą znajduje się Szwecja, Belgia, Niemcy Zachodnie, Norwegia, Stany Zjednoczone, Holandia i Arabia Saudyjska. Francja zajmuje 13 miejsce, Japonia — 15, a Wielka Brytania — 20. Z krajów Europy Wschodniej najkorzystniej przedstawia się sytuacja Niemiec Wschodnich, które zajmują 22 miejsce. Związek Sowiecki zajmuje dopiero 32 miejsce.

Trzecie miejsce przypada Danii, za którą znajduje się Szwecja, Belgia, Niemcy Zachodnie, Norwegia, Stany Zjednoczone, Holandia i Arabia Saudyjska. Francja zajmuje 13 miejsce, Japonia — 15, a Wielka Brytania — 20. Z krajów Europy Wschodniej najkorzystniej przedstawia się sytuacja Niemiec Wschodnich, które zajmują 22 miejsce. Związek Sowiecki zajmuje dopiero 32 miejsce.

LIGA BOGATYCH

Unia banków szwajcarskich ogłosiła dane, z których wynika, że kraj ten jest od 1974 roku najbogatszym na świecie — uwzględniając przeciętny dochód narodowy na głowę mieszkańca. Przyczynił się do tego głównie

SATELITARNY SYSTEM ŁĄCZNOŚCI INDYWIDUALNEJ

Dwaj Amerykanie — I. Bekey i H. Mayer zaproponowali NASA utworzenie satelarnego systemu łączności indywidualnej. System taki bogatoby na sztucznych satelitach Ziemi z antena o średnicy 70 jardów i technice wielokrotnego abonamentu zamieszkałym na obszarze o średnicy około 50 mil i 1 000 kanałami telefonizacyjnych. Jeden satelita mógłby obsłużyć około dwa i pół miliona abonamentów, z których każdy miałby przy sobie aparat telefonizacyjny podobny do zegarka ręcznego. Koszt takiego telefonu nie przekraczałby 20 dolarów.

Dziś taka propozycja wydaje się fantazją. Jednak zdaniem NASA mogłaby ona stać się faktem w ciągu 10 lat. Szacowany koszt przedsięwzięcia — 300 milionów dolarów.

JOÃO HAUPT & CIA. LTDA.
LIVRARIA E PAPELARIA

Livros Fiscais e de Contabilidade
Artigos Escolares
Material de Escritório.

MATRIZ: Rua São Francisco, 237
Telefone: 222-8632 (PaBx)

FILIAL: Rua Lamena Lins, 1.600
Telefone: 222-1239

CURITIBA — PARANA



ZLECENIE "DO WYBORU"

ZAWSZE MIEŁYM UPOMINKIEM DLA TWOICH BLISKICH W KRAJU.

Na zlecenie "DO WYBORU" odbiorca w Polsce może zakupić to co jemu najbardziej odpowiada. Sklepy "Pewex" oraz "Polmot", "Agromet" oferują bogaty wybór atrakcyjnych i praktycznych artykułów najwyższej jakości.

Informacji udzielają i zamówienia przyjmują autoryzowani dealerzy oraz

PEKAO TRADING CORPORATION

225 PARK AVE. SOUTH NEW YORK, N. Y. 10003

6 NIEDZIELA ROKU

(Ewangelia według św. Łk. 6, 17, 20-26)



A potem zeszedłszy z nimi, zatrzymał się na równinie. Było tam wielu Jego uczniów i mnóstwo ludu z Judzi i Jerozolimy, z okolic nadmorskich, z Tyru i z Sydonu. On zaś zabrał na swoich uczniów, począł mówić: Błogosławieni ubodzy, albowiem wasze jest królestwo Boże. Błogosławieni wy, którzy teraz głód cierpicie, albowiem będziecie nasyćeni. Błogosławieni wy, którzy teraz płaciecie, albowiem śmiać się będziecie. Błogosławieni będziecie, gdy ludzie znają was nienawidzić, gdy was wytyczą (ze społeczności), gdy was będą znieważać i pozabawiać dobrego imienia. Syn człowieczy. Głuszenie się wtedy i będziecie pełni radości. Także bowiem i wielka jest wasza zapłata w niebie! Tak samo przecież ich ojciec czynił prorokom. A wy, bogacie, biada! Już bowiem doznacie wazów pociechy. Biada wam, którzy teraz jesteście syć, albowiem będziecie głód cierpieć. Biada wam, którzy się teraz śmiejecie, albowiem będziecie smuć się i płakać. Biada wam, gdy wszyscy ludzie począ was otaczać pochlebstwami. Tak samo przecież ich ojciec czynił kiedyś fałszywym prorokom.

+

"Oni tych słów nie rozumieli" (Mk. 9:31)

Ktokolwiek czyta uważnie niedzielne Ewangelie, zaszkoczyć może pozornymi paradoksami, czyli podwójnym nastawieniem do życia. I tak Chrystus rozświeca biogostawianstwa, a także zuka groźne "biada".

Chrystus nakazuje nienawidzić najbliższych, a kochać nieprzyjaciół. Chrystus mówi, iż kto chce iść za Nim, musi nieść swój krzyż z poddaniem, a w Ogroju modli się o oddalenie cierpienia. Pozorna sprzeczność, a głębokie pouczenie życiowe. Powinniśmy odrzucać do wszystkiego, co nas z Nim łączy. "Królestwo Niebieskie gwałt czyni i gwałtownicy porywają je" (Mt. 11:12).

Nigdy człowiek nie był tak rozdziwiony w sobie, jak dziś. Jedną z cech specyficznych naszych czasów jest "devaluacja" człowieka. Zważył w samego siebie, bo mu elaguje, mówi, że tylko w zbiorowości jest urzeczywistnienie siebie. Tak i nie. Nie! Najprawiej trzeba być sobą w całym tego słowa znaczeniu, bo każda osoba jest jedyną i niepowtarzalną jednostką. Tak: bo jedynie z wartościowość jednostek tworzy się twórcza społeczność.

By tak się stało, trzeba, jak kiedyś pięknie powiedział Kardynał Wyszyński, "książkę głowę pod Ewangelie, czyli zwać nią głowę i wskazać". O tyle jest człowiekiem, o ile jest Chrystusowo. A wtedy będziemy mogli powrócić za świętym Pawłem: "Zyje ja, żyje ja, żyje we mnie Chrystus". (Gal. 2:20).

A. Z.

"Entre Amigos" - uma revista antiga com uma dinâmica nova

AGORA COM 48 PÁGINAS - MENSAL - FORMATO MAIOR E CAPA COLORIDA

PARA RECEBER-LA BASTA ESCREVER PARA: GRÁFICA VICENTINA LTDA.

ALAMEDA CABRAL, 846 CAIXA POSTAL, 988

80.000 CURITIBA - PARANÁ

ASSINATURA PARA 1980 - APENAS Cr\$ 150,00

(Remeter Cheque Bancário-pagável em Curitiba, Ordem de Pagamento, Vale Postal ou Valor Declarado à Gráfica Vicentina Ltda.)



WIĘSCI Z POLSKI WIĘSCI Z POLSKI WIĘSCI Z POLSKI WIE

WYNALAZEK POLSKICH NAUKOWCÓW

Naukowcy z Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie zakończyli badania nad unikalnym w skali światowej tworzywem o nazwie "carbobot", które stosowane będzie w hamulcach kolejk kopalinowych. Użyłcie "carbobotu" w miejscach dotychczas stosowanych klocków żeliwnych pozwoli na zwiększenie efektywności przewozów węgla pod ziemią o około 25 procent.

Klocki żeliwne charakteryzowały się stosunkowo niskimi parametrami potrzebnymi do wyhamowania składów kolejek podziemnych. W praktyce oznaczało to dłuższą drogę hamowania. Zważywszy na obniżające się w kopalniach przepisy bhp, składy kolejowe nie mogły więc przewozić maksymalnych ładunków, ani rozwijać maksymalnych prędkości.

"Carbobot" zastosowany w klockach hamulcowych pozwala na skrócenie drogi hamowania o 30 procent. Jego istotną zaletą jest również wyeliminowanie jakiegokolwiek lskżenia w trakcie hamowania. Zmniejsza to znacznie zagrożenie pożarowe - szczególnie w kopalniach metanowych, liczenie występujących w Polsce. Hamulcowe klocki z "carbobotu" są również kilkusetkrotnie bardziej odporne na zużycie od klocków żeliwnych. Koszt ich produkcji jest taki sam, jak elementów tradycyjnych.

ZIMOWE WAKACJE DZIECI

W polskich szkołach rozpoczęły się zimowe wakacje. Ponad pół miliona uczniów spędzi je na różnych zimowiskach.

Związek Harcerstwa Polskiego zapewnił wypocznik poza miastem zamieszkania ponad 100 tysiącom harcerzy.

Spora liczba młodzieży przebywa na obozach organizowanych m. in. przez władze oświatowe. Skłony Związek Sportowy, Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, Centralny Związek Kół Rolniczych, spółdzielczal mieszkaniowa. W ośrodkach wycieczkowych w miastach wszystkie miejsca przeznaczono dla dzieci wiejskich.

ZE ŚWIATA KATOLICKIEGO

MISJONARZE POLSCY W ŚWIECIE

Po odzyskaniu niepodległości rozpoczęła się nowy okres w działalności misyjnej Kościoła w Polsce. Masły się w tym czasie wyjazdy duchownych na misje. Jednocześnie szereg młodych zgromadzeń misyjnych otworzyło domy Polse. Wkrótce też pochodzący z Polski Oblaci, Werbisci, Salwatorianie i inni zaczęli pojawiać się w różnych krajach świata. Bardzo aktywnie pracowano również w samej Polsce w dziedzinie przygotowań do pracy misyjnej. W 1971 roku w Poznaniu, Toruniu, Katowic i Gdansk. Wśród uczestników narady był Rektor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, prezes Klubów Inteligencji Katolickiej, redaktorzy miesięcznika "Wież" i "W drodze", profesorowie wyższych uczelni, teologowie i duszpasterze, pisarze i publicyści.

NARADA W "TYGODNIKU POWSZECHNYM"

W Krakowie odbyła się narada współpracowników i przyjaciół "Tygodnika Powsechnego" i miesięcznika "Znak", poświęcona wlotkom Płymacem z pierwszego roku pontyfikatu Jana Pawła II. Wzięło w niej udział ok. 100 przedstawicieli z zaprzyjaźnionych ośrodków Warszawy, Lublina, Poznania, Torunia, Katowic i Gdansk. Wśród uczestników narady był Rektor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, prezes Klubów Inteligencji Katolickiej, redaktorzy miesięcznika "Wież" i "W drodze", profesorowie wyższych uczelni, teologowie i duszpasterze, pisarze i publicyści.

Obrodam przewodniczył o. kolejno, prof. Stanisław Stomka oraz prof. Andrzej Świątek. Referat wprowadzający do dyskusji wygłosił Jerzy Turowiec.

Uczestnicy narady wywosotali dwa telegramy: - do Jana Pawła II oraz do Prymasa Polski, ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego.

Paczki DO POLSKI ZLECENIE do WYBORU PIENIĄDZE ALBO PACZKI WOLNE OD CELA "AHAT" DESPACHOS E REPRESENTAÇÕES LTDA. Praça João Mendes, 42, 10.º andar - Conjunto 109

A LIBERTY FLORECKI Curitiba - Rua Saldanha Marinho, 148

W SKROCIE

W krajach Trzeciego Świata pracuje 5 334 misjonarzy holenderskich, w tym 2 755 kapłanów zakonnych, 65 księży diecezjalnych, 777 braci zakonnych, 1 631 siostr zakonnych oraz 206 osób świeckich. Misjonarze holenderscy pracują w krajach Afryki, Azji i Ameryki Łacińskiej.

W Frycie, w której ewangelizacja rozpoczęła się w ubiegłym stuleciu w roku 1900 było i mln. 200 tysięcy katolików na 120 mln. mieszkanców. W roku 1978 na 425 mln. Afrykańczyków było 53 mln. katolików.

Zgromadzenie Sióstr Miłości od św. Anny, które w roku 1979 obchodziło 175 rocznicę założenia, liczy aktualnie 3 tysiące zakonnic pracujących w 245 placówkach w 14 krajach na czterech kontynentach. Przewodzą prace misyjne w Indiach i na Wybrzeżu Kości Słonowej. Zajmują się pracą wychowawczą i opiekunów, prowadzą katechizację a szczególnie troszczą się o podniesienie warunków życia i pracy kobiet.

Obecnie Anglia i Walia jak podaje dyrektorium katolickie na rok 1980 opublikowane ostatnio liczy 4 220 tys. katolików. W tym samym czasie a więc od 1977

W RODZINNEJ PARAFII JANA PAWŁA

Z okazji pierwszej rocznicy wyboru na Stolicę św. Jana Pawła II w kościele parafialnym w Jego rodzinnym mieście Wadowicach wmurowana została pamiątka. Uroczystego jej poświęcenia dokonał przywódcy wiernych, arcybiskup metropolita krakowski Franciszek Macharski.

Tablicę wykonaną z brązu znany plastyk krakowski dan Langman. Przedstawia ona na tle sylwetek trzynastu kościoła parafialnego w Wadowicach p. w. Ofiarę NMP, Bazyliki Metropolitalnej na Wawelu pw. św. S. i św. Wacława M. oraz Bazyliki św. Płonia Spółki Watykańskie napis z najważniejszymi danymi biograficznymi Wielkiego Wadowiczanina - Jana Pawła II.

RÁDIO IGUAÇU DA FUNDAÇÃO SÃO VICENTE DE PAULO ZYB 348 - 1500 kHz Boa música, Clube dos Sábados, Teatro em Família, M. polonesa aos domingos das 14,30 às 16,00 horas. Mensagens, Anúncios - Avisos e Recados para Amigos 83.700 - Araucária - PR - Rua Dr. Júlio Szymanski Fone: C. N. 041-842-1132

WIĘSCI Z POLSKI WIĘSCI Z POLSKI WIĘSCI Z POLSKI WIĘSCI Z POLSKI WIĘSCI Z POLSKI

Uczniowie, którzy pozostali w domu mogą uczestniczyć w rozmaitych imprezach "Zimy w mieście". Zorganizowana opieka w tym okresie objęto około 2,5 mln dzieci i młodzieży. Czekała na nich domy kultury, świetlice szkolne, kluby i zakłady pracy i organizacji społecznych.

SUKCES POZNAŃSKIEGO TEATRU TANCA W CZECHOSŁOWACJI

Poznański Teatr Tanca pod dyktando Conrada Drzewieckiego, który występował na scenach pięciu miast Czech i Słowacji - w Pradze, Bratysławie, Koszycach, Brnie i Teplicach - uzyskał wysokie uznanie widzów i krytyki.

W recenzjach z występu, zamieszczonejch na łamach bratysławskiej "Pravdy" i "Zamepól znajduje się w czołowie światowej awangardy. Dwa artystyczne wieczory polskiego zespołu były przeglądem wieloznaczności nie tylko zespołu, ale całej polskiej nowoczesnej szkoły tańca i muzyki" - pisze recenzent "Pravdy", stwierdzając dalej: "Widzieliśmy choreograficznie zamyślny, zamyślny pokaz zdyscyplinowanego zespołu ze śmiałym choreograficznym zamysłem, którego pozazdrościć może Polakom niejedyn choreograf".

OTWARCIE INSTYTUTU KARDIOLOGII

W Krakowie otwarty został Instytut Kardiologii Akademii Medycznej im. Mikłajczychowskiej. W skład którego weszły dotychczasowe kliniki kardiologiczne AM i część miejskiej bazy szpitalnej. Instytut prowadzi będzie swa działalność poprzez 9 klinik i zakładów. Objęcie opieki kardiologicznej makroregionu południowo-wschodniej Polski czyli 8 województw zamieszkałym przez 6 mln osób.

Połączenie wysiłków i doświadczeń specjalistów - reprezentantów różnych dziedzin kardiologii pozwoliło już w okresie powstania do oficjalnego otwarcia Instytutu wykonać z dobrym skutkiem kilkudziesięciu skomplikowanych zabiegów, m. in. wszczępienie sztucznych zastawek serca, wykonanie pomostów aortalno-węzłowych w zastawce serca, zamknięcia ubytków w przegrodach serca itd.

ZIMOWE WCZASY NA MORSKICH SZLAKACH Polska Żegluga Morska, która zajmuje się transportem towarowym, przewozi także row. Rejsy te cieszą się znaczną liczbą pasażerów. W tym roku uczestniczyło w nich około 4 200 osób.

Obecnie, w sezonie jesiennie-zimowym wszystkie tramy mają kabiny pasażerskie na szlaki wodne dla amatorów jest północnej, ale chętnych nie brak także na północny Zaskak Radzieckiego. Dla znacznej grupy pasażerów Żegluga w sztorowych warunkach na dużym statku stanowi dodatkową atrakcję.

POLSKIE HOLOWNIKI UWIJAJĄ SIĘ PO MORZACH

Hołowniki Polskiego Ratownictwa towego pracują daleko od kraju. M. in. roboty na Oceanie Indyjskim, Atlantyku, Morzu Północnym i Bałtyku.

Konwój zmierzający do Syrii i do pływającym Popasa przebywał w Holenderskiej Złoty holowniki "Neptun" i "sejona" wykorzystujące czas oczekiwania na przyjazd do portów wziętych do balustrady, aby nie uległy pogłębieniu kanału wodnego. W tym czasie holowniki skąd pozostałe zamknęły i karawanszka przeprowadzona zostanie na drugie półkole Półwyspu Jutlandzkiego.

Wybrano te drogi, a nie przez Cduński i Skagen, aby nie narazić na 5-dniowy rejs przez środek Morza Bałtyckiego, które o tej porze roku nie jest do sztorów. Od Elby do kanalu La Rejs do kapitanstwa następuje do rejsu do dwóch doby.

Holownik "Koral" znajduje się na Oceanie Indyjskim. Po przeholowaniu Suezu do Karaczi egipskiego statku wozzonego na złom, opuścił 9 ub. m. kistanbali i plynął do Bahrajnu, przyjeżdżając się do wykonania następnego zlecenia. Natomiast "Jantar" wylądował na wenezuelskiego portu napływu naftowego, skąd weźmie na lot porządku 15 tys. ton i poprowadzi do Morza Karyjskiego i Zaccie Meksykańskiego portu Browns Wille w Teksasie.

Holownik "Światowid" za dwa dni dziełowany jest w kraju. Doprowadzi do o nośności 2 500 ton. Zbudowana została przez firmę z Plocku, w której w Gdańsku przeholowana i przelobowana tępną barką zbudowana dla Holownictwa.

AG AG AG EN CU

OD ADMINISTRACJI

POTWIERDZENIE ODBIORU PIENIĘDZY
za prenumeratę "Ludu", wpłaconych w styczniu:

Pe. Leon Lodzinski — Wencelau Braz	300,00
Alberto Wszolok — Wencelau Braz	300,00
Romualdo Rodacki — Wencelau Braz	300,00
Casemiro Krynski — São Mateus do Sul	300,00
Pe. Francisco Wladyslaw — Argentina	1.440,00
Pe. Francisco Wolczanski — Jacareizinho	300,00
Gerald Plesik — Blumenau	300,00
Jan Laskowski — Quedas do Iguaçu	600,00
Pe. Bruno Chmiel — Quedas do Iguaçu	300,00
Pe. Estanislau Kwiecien — Cambara	600,00
Maria Yochi — Araçuaçu	300,00
Jorge Romanow — Pirai	300,00
Piotr Lysek — Curitiba	300,00
José Sloma — Curitiba	300,00
Pe. Donat Werber — São Paulo	600,00
Francisco Penkal — Alto Paraguauçu	280,00
Pe. Vigário — Alto Paraguauçu	280,00
Ladislau Blalecki — Crisiuma	600,00
Antonio Pietrusinski — Reserva	300,00
Estanislau Chmielewski — Paraguaçu	3.140,00
Roman Krzeminski — Porto Alegre	300,00
Leopoldo Krupa — Goiânia	300,00
João Strzela — Catanduvas do Sul	280,00
Francisco Patrzyk — Catanduvas do Sul	280,00
Antonio Wierzbicki — Morretes	300,00
José Grabski — Santo Cristo	300,00
Mons. Pedro Wasowski — Bagé	300,00
Emilio Batinski — Quedas do Iguaçu	600,00
Pe. Estanislau Sosnowski — Altamira	300,00
Felicio Krulikowski — São Paulo	300,00
Pe. Ladislau Simoszewicz — São Caetano do Sul	300,00
Pe. Marian Wierusz — Itaquera	300,00
Padres Marianos — Curitiba	300,00
Pe. Zygmunt Szwałkowski — Rio Claro	300,00
Pe. Estanislau Boryslak — Cândido de Abreu	300,00
Pe. João Bogusz — São José da Boa Vista	300,00
Pe. Antonio Bajek — Toledo	300,00
Pe. Wiesław Morawski — Guarapuava	300,00
Pe. Janusz Sobczak — Kalisz	300,00
Pe. Andrzej Plesecki — Araruna	300,00
Paroquia Cristo Rei — Campo Tenente	300,00
Pe. João Wargulewski — Naviraí	300,00
Julio Jantas — Rio Azul	280,00
Estanislau Serafin — Rio Azul	280,00
José Mossion — Rio Azul	280,00
Inácio Mossion — Rio Azul	280,00
Pe. Pedro Patrzyk — Rio Azul	280,00
Alberto Kawa — Rio Azul	280,00
Paulo Kowalik — Rio Azul	280,00
Albino Walenga — Rio Azul	280,00
João Walenga — Rio Azul	280,00
Aloisio Duda — Rio Azul	280,00
Pe. João Salanczyk — Rio Azul	280,00
Ludovico Nowacki — Rio Azul	280,00

(c. d. n.)

Przygotowanie do małżeństwa

Najmniejszą komórką społeczeństwa jest rodzina. Rodzina jest w pierwszym rzędzie matką i żywicielką wychowania. W niej to dzieci, otoczone miłością, łatwiej przyuczają się do właściwego porządku rzeczy, jak gdyby naturalnie przenikają do ich dusz z biegiem lat młodzieńczych wyprobowane formy kultury ludzkiej.

O zadaniach rodziców mówi Sobór Watykański II: "Obowiązkami rodziców jest przysposabianie w rodzinie dzieci od najmłodszych lat do coraz lepszego poznania miłości Boga ku wszystkim ludziom i stopniowo uczyć je, zwłaszcza przykładem, troski o potrzeby bliźnich tak materialne jak i duchowe" (Dekr. o Apost. Świećlicki, 30).

Rodzice, ponieważ dają życie dzieckom, w najwyższym stopniu są obowiązani do wychowania potomstwa i dlatego muszą być uznani za pierwszych i głównych jego wychowawców. Do rodziców należy stworzyć taką atmosferę rodziny, przepełnioną miłością i szacunkiem dla Boga i ludzi, aby sprzyjała całemu osobistemu i społecznemu wychowaniu dzieci. Rodzina jest pierwszą szkołą cnót społecznych, potrzebnych w wszystkim. Wypełni ona to posłannictwo, jeżeli przez wzajemną miłość swych członków i przez modlitwę, wspólnie zanioszoną do Boga, okaże się niejako domowym sanktuarium Kościoła.

Mimo przeróżnych trudności między dziećmi i rodzicami, trzeba pamiętać że bez rodziny człowiek się nie obejdzie. Człowiek bowiem bierze swój początek w rodzinie. Całą swą naturą ciąży ku rodzinie. Ogromna większość ludzi wchodzi w nowe rodziny, które zakłada w latach dorobku. Wiedzę o świecie zdobywa się dzięki nauce, ale praktycznej wiedzy o postępowaniu godnym człowieka zapewniamy nam przede wszystkim rodzina.

W dzisiejszym społeczeństwie młodzi ludzie wywierają bardzo wielki wpływ. Warunki ich życia, sposób myślenia, jak również samo nastawienie do własnej rodziny uległy znacznej zmianie. Często przechodzą zbyt nagle w nowe środowisko społeczne i gospodarcze. I gdy ustawicznie rośnie ich znaczenie w życiu społecznym, a także politycznym, okazują się jakby niedorożkami do podjęcia we właściwy sposób nowych obowiązków.

Dorastająca młodzież, szczególnie ta nieugruntowana w prawie moralnym, narazą się za niebezpieczeństwo grzechu przez zbyt swobodne obcowanie z przeciwną płcią. Jak często słyszy się o używaniu "pigulek", popadnięciu w ciążę, aborcji itd. Młodzi muszą być duchowo silni, aby oprzeć się gwałtownym pokusom, czyniącym na nich przed zamążpójściem.

Słowo Boże wielokrotnie wywina narzeczonym czystą, a małżeńską niepodzielną miłością. Młodym winno się przede wszystkim na łonie samej rodziny odpowiednio i w stosownym czasie pouczać o godności, zadaniu i dziele miłości małżeńskiej, aby nauczeni szacunku dla czystości, mogli przejść we właściwym wieku do uczelonego narzeczeństwa do małżeństwa.

Nie wszędzie zaś godność małżeńska jednakim błaskiem, gdyż przytępiała ją wieloletnia, plaga rozwodów, tak zwana wolna miłość i inne zniekształcenia. Po nadto miłość małżeńska bardzo często doznaje sprofanowania przez egoizm, hedonizm i niedozwolone zabiegi przeciw poczęciu. Poza tym dalsze warunki gospodarcze, społeczno-psychologiczne i polityczne prowadzą w rodzinie niemiłe zaburzenia.

Prawdziwa miłość małżeńska wchodzi się w miłość Boga i kierowana jest oraz doznaje wzbogacenia przez odkupieńczą moc Chrystusa i zbawczą działalność Kościoła, aby skutecznie prowadziła małżonków do Boga oraz wspierać ich i otuchy dodawać we wzniósłym zadaniu ojca i matki.

W liturgi sakramentu małżeństwa kapłan w imieniu Kościoła zapytuje małżonków czy są gotowi przetrwać potomstwo, którym Bóg ich obdarzył. Od ich zgody bowiem na to zależy ważność zawierania małżeństwa. Małżeństwo jednak nie jest ustanowione wyłącznie dla rodzenia potomstwa, ale również po to, aby wzajemna miłość małżonków odpowiednio się wyrażała, rozwijała i dojrzewała. Bóg nie określił ilości dzieci, które małżonkowie mają zrodzić. W tych ważnych sprawach ludzie powinni kierować się rozumem, biorąc pod uwagę dobro rodziny, społeczeństwa i Kościoła.

Gdy więc człowiek już się poznał w łonie matki, rodzice nie mają nad jego życiem żadnej władzy. Są tylko sługami po-niem Boga. Przerwywanie ciąży jest zabronione przykazaniami Bożymi: "nie zabijaj".

Do tak wzniósłych celów w pożytku małżeńskim konieczne jest staranne przygotowanie szczególnie na łonie rodzinnym. Praktycznym i najlepszym przygotowaniem, Kościół urządza sesje dla przygotowujących się do małżeństwa.

SMD

INDICADOR PROFISSIONAL

Lekarze:

DR. LUDOVICO RUDYGER
MEDICO
Estágio Hospitalar de 4 anos nos Estados Unidos e Cursos de Especialização na New York Polyclinic and Hospital.
Consultório: Rua João Branco, 63 — Edifício 24-8494 — 14.º andar — conjunto, 1411 — 63 — do Rio Branco.
Residência: Rua do Herval, 182 — Fone: 80.000 — CURITIBA

CLÍNICA GERAL DR. KRAUSE

Av. República Argentina, 4059
Novo Mundo — Portão — Curitiba

Dentystas:

DR. MARIA E. BARANSKI KANIAR
CIRURGIJA-DENTISTA
Alameda D. Pedro II, 602 — BATEL
HORÁRIO: Das 15,00 às 19,00 horas
MÓVI SIE P POLSKU
— FÁCIL ESTACIONAMENTO —

Szpital:

DOENÇAS DAS MAMAS — (Senografia - Termografia)
PREVENÇÃO DO CANCER GINECOLÓGICO
DR. CLAUDIO PACIORNIK
EXAMES COM HORA MARCADA — Fone: 232.220
CASA DE SAÚDE PACIORNIK
PARTOS — OPERAÇÕES
80.000 Curitiba — Rua Lourenço Pinto, 83 —

Advokaci:

DR. LEOPOLDO ANTONIO SOKOLOWSKI
Sprawy cywilne, kryminalne, inventariz. itd.
Pca. Pres. Getúlio Vargas, 68
Tel.: 282-0868 — São José dos Pinhais — PARANA

FELIKS GOLAS

CONTADOR
Registro de firmas na Junta Commercial, contabilidade, balanços, declarações do imposto de renda, serviços de contabilidade em geral!
Rua Cândido Lopes, 205 — 5.º andar — conjunto
80.000 CURITIBA — Fone: 224-5813

Myśli uwagi

Słowa woli i serca nie raz jeden zastępuje błąd fizycznej.

Niewolna tworzy zawsze dwóch niewolników: ten który trzyma lanchuch i tego, który go nosi.

Kto błądził godzinę w spółzwiązcu, czy on w końcu nie zdarza się karmazynach szlachlickich.

Człowiek bezwiednie pragnie się podobać, przynajmniej w sympatiach, nie zważając do tego drugiego, słysząc ustępstw z własnej prawdy.

Widzieć rzecz zbyt czarno, jest takim samym błąd gwałtownym, jak widzieć ją zbyt różowo.

Nie rzeczywistość sama, ale serce jakim kto się stepujemy, daje rzeczom kształty i kolory.

Krwil nie szkoda, byle nie szła na marne.

KUCHNIA POLSKA

ZUPA Z LETNICH WARZYW NA ROSOLE

300 g kury
150 g młodej marchewki
100 g porów
3 - 4 gałki selera
150 g zielonego groszku
150 g ogorków
pół szklanki śmietany
1 łożeczko
4 łyżki posiekanej zielonej pietruszki
sól i pieprz.

Oczyszczony i umyty kawałek kury wrzucić do wrzącej wody. Nastawić do gotowania. Marchewkę umyć, oczyścić kury po 15 minutach do plasterki, dodać do gotującej. Selery umyć, osączyć i posiekać. Przy rozpoczęciu wrzenia, dodać selery. Gdy kura będzie prawie ugotowana, obrać ze skórką pory oraz umyty groszek. Włożyć koniec gotowania. Zupę z ogórkami gotować nie dłużej niż 5 minut. Wyjąć ugotowaną kurę, oddzielić kości, mięso włożyć do gorącej zupy, wymieszać ze śmietaną z żółtkiem, solą i pieprzem.

Uśmiechnij się...

Przyrzekł mi pan podrywać, panie dyrektorze, jeżeli pan będzie ze mnie zadowolony...
Tak może być z pana zadowolony, kiedy pan upomina się o podrywkę...
Ależ proszę panią, mógł kupiec, czek który mi pani dała jest wilgotny...
No tak... tak! Mój mąż ronlił łzy, gdy wypyszał czek na moje futro...
Mój syn ma nadzwyczajną zdolność do pisania i malowania... Nie wiem, czy zrodził z niego pisarza czy malarza...
Radziłbym zrobić... pisarza! Wo papier zawsze będzie tańszy od płótna!

Paulo Müller, Filhos & Cia. Ltda.

MATRIZ E FILIAL CREDIÁRIO

Use o seu crédito, comprando na loja de PAULO MÜLLER, FILHOS & CIA. LTDA., os seguintes artigos: poltronas, sofás-camas, fogões, artigos para copa e cozinha, alumínio PANEX, prataria, cristais da CHECOSLOVAQUIA, ALEMANHA e agora também cristais da POLÓNIA... artigo muito fino, porcelanas, faqueiros de aço inoxidável e de prata, materiais eletrodomésticos e uma imensidade de artigos para presentes, com preços especiais, principalmente em porcelanas e

CRISTAIS IMPORTADOS.
NÃO DEIXE PARA OS ÚLTIMOS DIAS.
USE O SEU CRÉDITO EM TEMPO!

Paulo Müller, Filhos & Cia. Ltda.

MATRIZ:
Rua Dr. Murici, 835 e 843 — Fones: 222-8307 e 223-3514
FILIAL:
Rua Inácio Lustosa, 280 — Fone: 223-5193
80.000 CURITIBA — PARANA

AUTO MECÂNICA LONDRINA

DE GETULIO THADEO OSTROWSKI
MECÂNICA DE AUTOMÓVEIS EM GERAL.
PINTURA E LATARIA.
Rua João Negrão, 1.820 — Fone: 223-4844
CURITIBA — PARANA
FALA-SE EM POLONES

200 charutos - Cr\$ 245,00 — Isqueiros desde Cr\$ 29,000 — Semntes de importação e Bracatinga — Máquinas para carne nºs 5, 8, 10, 22 e 32 - elétricas — Aflação e peças — Tamancos — Fogareiros a gás, quezoreno, elétricos e a carboreto — Charutos da Bahia — Churrasqueiras diversas — Perfumaria profissional — Balanças de Precisão — Ferramenta agrícola — Consertos — Aflação — Fumos — lete — Tornos — Máquinas para macarrão — Mirex — Baralhos desde Cr\$ 15,00 at Cr\$ 680,00 — Galoas — Li- quinhos — Registros para gás — Serras tico-tico para madeira e metal — Chaves de fenda automáticas — Furadeiras manuais e elétricas.

A LIBERTY

FLORECKI
Curitiba — Rua Saldanha Maranhão, 148

A gente to, excepe
A Do Ar
dade os ide
formação
do todo
Unidas,
rações
mitido
car 5
EXCEP
na C
Itá
mente,
pelos ca
Ma
dadeiro
e Lucco
Stoffoli
Candido
1.º Ten
contra
nardo
Koleski
dados
O m
quarta
jora co
dos alie
cena
Nes
dos sol
ponder
ocasio
regado
O A
de um
A I
leta da
o Papa
21 de f
Monte
guida
brasilei
Par
capelão
trutores,
do bon
Lourdes
cal, que
cos tipli
assim, o
tra, gra
DOC
Casa do
sit, cipa
cipalmen
data da
formand
sado todo
A re
seu no
com tui
Anes
guração
carerec
APEL
A L
zada no
document
dições c
vem asso
o Papa
também
neira do
fiets de
Subr
cia Rev
encamin
Nestlé
de profu

- REGISTRO -

A Legião Paranaense do Expedicionário enviou o seguinte ofício ao Arcebispo de Curitiba, Dom Pedro Fedalto, onde narra um fato histórico religioso de caráter excepcional.

Curitiba, 29 de janeiro de 1980

A Sua Excelência Reverendíssima
Dom PEDRO FEDAUTO
Arcebispo Metropolitano de Curitiba.

A LEGIÃO PARANAENSE DO EXPEDICIONÁRIO, entidade de caráter cívico, cultural, social e educativo, que cultiva os ideais democráticos e o espírito patriótico que presidiu a formação da Força Expedicionária Brasileira (FEB), congregando todos os paranaenses que lutaram pela causa das Nações Unidas, durante a segunda guerra mundial, no Teatro de Operações na Itália, sempre zelando pelo sentimento religioso transmitido pela Igreja Católica Apostólica Romana, vem comunicar a S. Excia. Revida, um fato histórico religioso de caráter EXCEPCIONAL.

Cumpre-nos destacar o fato de que os soldados paranaenses, na Itália, perpetuaram o nome do Paraná e do Brasil, religiosamente, erguendo altares provisórios, onde eram celebradas missas pelos capelães do serviço religioso da FEB.

Mas, além desses altares, construíram um singelo, mas verdadeiro, templo de amor Divino, uma gruta consagrada à Nossa Senhora de Lourdes, em Toscana, nas proximidades de Florença e Lucca, num bosque de pinheiros, junto a estrada que liga Sta. Joli a Faggio Adorno, que foi idealizada pelo então major Cândido Flarys da Cruz (hoje general), natural de Castro - Pr., 1.º Tenente Thadeo Sobocinski, natural de Mallet - PR, que contaram com o caloroso esforço e dedicação do Sargento Leonardo Barbrato - SP, cabos Angelo Caneto (SP), Demétrio Koleski (PR), e Hermínio Martelli (SP), bem como dos soldados paranaenses Avelino Lucas dos Santos e João Hrubá.

O material usado para essa construção foi retirado de uma guarita e depósito de material bélico, usado pelo inimigo, e que fora conquistada pelos aliados. Foram aproveitadas as pedras dos alicerces, ferragens e pequenas porções de cimento remanescentes.

Nessa ocasião, quase se verificou uma tragédia, quando um dos soldados, aproveitando uma barra metálica de espessura ponderável para o serviço da obra, inesperadamente, partiu-a, ocasião em que se verificou tratar-se de um tubo metálico, carregado de explosivo e que inexplicavelmente não explodira.

O ALTAR foi armado com colunas provenientes das ruínas de um palácio de Montecatini.

A IMAGEM foi adquirida com dinheiro arrecadado em coleta da tropa acampada no local e foi feita por Sua Santidade o Papa Pio XII, em Roma.

A construção foi iniciada em 23 de janeiro e concluída em 21 de fevereiro de 1945, coincidentemente, o dia da tomada de Monte Castelo, considerada como maior feito da FEB, na segunda guerra mundial, ocasionando muitas baixas às tropas brasileiras.

Para a sua inauguração, contou com o esforço diligente do capelão Dom Abraão de Viotti, do Comando e dos construtores, concentrando, além da tropa, também a participação do bondoso Povo italiano da redondeza.

Houve a procissão com a imagem de Nossa Senhora de Lourdes, entronizada em um andar de madeira do bosque local, que percorreu um longo percurso com entoações de cânticos típicos das tradições religiosas brasileiras, consagrando-se, assim, o maior feito religioso da Força Expedicionária Brasileira, graças à devoção dos seus soldados.

DOCUMENTÁRIO — Para finalidade histórica e pesquisa, a Casa do Expedicionário em Curitiba, única no gênero no Brasil, cujas tradições cívicas e religiosas têm sido evocadas, principalmente nas datas dos feitos da FEB e no dia 7 de setembro, data da independência do nosso querido Brasil, está se transformando em museu histórico da FEB, onde poderá ser analisado todo o documentário alusivo a este feito.

A revista ECCLESIA, informativo oficial do Vaticano, em seu nº 5 de maio de 1945, página 256, publica esta realização, com ilustrações.

Anexamos, fotocópia da mencionada revista, da ata da inauguração e fotografias. A gruta permanece intacta até hoje, cercado de um pouco de zelo.

APELO A SUA SANTIDADE O PAPA JOÃO PAULO II

A Legião Paranaense do Expedicionário, em reunião realizada no dia 29 do corrente, após ampla explanação e entrega do documentário sobre este feito religioso, baseado nas nossas tradições católicas, feita pelo companheiro Dr. Thadeo Sobocinski, vem associar-se ao movimento no sentido de que Sua Santidade o Papa João Paulo II, inclua no seu roteiro de visita ao Brasil, também o Paraná, onde se concentra a maior colonização polonesa do Brasil, para poder recebê-lo condignamente, com os féis de todas as etnias.

Submetendo este apelo a valiosa apreciação de Sua Excelência Reverendíssima, nosso Mentor Espiritual, solicita se digne encaminhá-lo a Sua Santidade, em caráter de urgência.

Nesta oportunidade, apresentamos as nossas homenagens de profundo apreço.

Pela Legião Paranaense do Expedicionário
Thomaz Walter Iwersen — Presidente.

Wiktor Dega, um cidadão benemérito

Por ocasião do transcurso da data nacional da Polónia, comemorada a 22 de julho, o governo costuma prestar uma homenagem a dez cientistas poloneses pelos bons serviços prestados no campo científico e social. Entre os distinguidos no corrente ano com o prêmio especial, conta-se o prof. Wiktor Dega, o criador da Escola de Reabilitação Polonesa.

O prof. Dega formou-se em Medicina em 1924. Em 1933 ele apresentou um trabalho resultante de suas pesquisas sobre as causas da torçadura-inata dos quadris causadora da invalidez de muitas pessoas. Trata-se de um trabalho que até hoje continua ocupando uma posição fundamental na literatura mundial nesta área.

A continuação das pesquisas iniciadas pelo professor, trouxe a elaboração dos métodos de diagnóstico e profilaxia que revelam a torçadura dos quadris dos recém-nascidos, e do método original de terapêutica cirúrgica das torçaduras das crianças.

Outros seus trabalhos publicados (num total de duzentos) dizem respeito aos problemas da escoliose, das deformações causadas pela inflamação e injúria dos ossos, ao reumatismo articular, aos defeitos de postura, tuberculose articular-óssea, paralisia infantil e aplicação das próteses.

Cada um de seus trabalhos científicos possibilitou o tratamento cirúrgico em centenas de crianças com defeitos inatos, afecções causadas pela guerra, das vítimas da epidemia de paralisia infantil que afetou a Polónia em 1951, e as mais recentes vítimas da motorização e acidentes de trânsito.

... O professor Wiktor Dega ultrapassou as fronteiras nacionais e ofereceu a sua sabedoria e trabalho a toda a humanidade". — disse o prof. Howard A. Rash, ao assinar, em 1966, o ato de outorga ao médico polonês do mais alto prêmio no campo de reabilitação, concedido no Congresso Mundial de Reabilitação, pela Fundação Albert Lasker.

Foi o primeiro médico na Polónia a ser premiado pela Ordem dos Edificadores da Polónia Popular. E membro de muitas associações científicas do mundo, entre as quais, da Academia Francesa de Cirurgiões e da Academia Norteamericana de Cirurgiões-Ortopedistas.

Certa feita, o professor declarou: "Tenho Impressão que o "famoso Dega" é outra pessoa. Eu sou apenas um médico muito ocupado, que trabalha muito e tenta cumprir bem as suas obrigações..."

Antes de qualquer operação cirúrgica, embora esteja tudo preparado, costuma examinar o doente mais uma vez, parecendo querer penetrar no corpo do paciente. Ocorreu muitas vezes que na noite precedente à cirurgia mudava de decisão quanto a altura do corte do osso. Justificava, graças ao método metafísico com o doente, já que a diferença de apenas um milímetro pode melhorar ou estragar a estática ou a dinâmica da articulação tratada.

Atualmente o professor não opera mais, porém continua queixando-se da falta de tempo. Presta ajuda aos seus pacientes através da divulgação da idéia da reabilitação dos inválidos na sociedade; empenha-se para que sejam atendidos e tratados convenientemente, desempenha a função de Presidente da Associação Polonesa de Luta contra a Invalidez, escreve, medita sobre os problemas da Medicina...

Na sua opinião, é importante que o doente saiba, antes de ser operado, que a recuperação pode demorar, porquanto, se houver otimismo exagerado, isto poderá ocasionar um abalo psíquico, no caso de os resultados forem piores do que os esperados. Um fator fundamental na aceleração do processo terapêutico é a fé.

Certa vez foi internada na seção dirigida pelo professor Dega uma paciente que sofria de sepsia da medula dos ossos e de uma inflamação geral. Os antibióticos ainda eram desconhecidos. O caso parecia incurável. E ninguém levou em consideração a sua vontade de viver. Nos momentos cruciantes bradava desesperada que teria que viver para seus pequenos filhos. Tanto é que recuperou a saúde. A força de sua vontade estimulou o sistema vegetativo, o qual, por sua vez, despreendeu os recursos defensivos do organismo.

Até hoje a energia do sistema vegetativo do homem não é suficientemente investigada — afirma o professor — e o dever básico do médico continua sendo a preparação do paciente para a luta pela sua saúde, mesmo com lesões físicas graves. E voz corrente que os médicos saídos da escola do

professor Dega são extremamente dedicados à sociedade. Um critério comum entre eles é que a correção da deformação é apenas o princípio da meta.

O êxito principal desta escola é a idéia da reabilitação precoce, que associa a reabilitação com o processo terapêutico. Normalmente os problemas apresentam o seguinte aspecto: primeira fase — a profilaxia; a segunda — a terapêutica; e a terceira — a reabilitação. O ideal de todos os ortopedistas é o desenvolvimento da profilaxia que possibilite evitar a doença. Não obstante, no caso de surgimento da doença, é imprescindível dominá-la eficazmente. A função da segunda fase com a terceira dá excelentes resultados.

Outro processo do professor que dá bons resultados, é a introdução de elementos sociais na Medicina. Isto é, a incorporação ao conjunto das pessoas encarregadas da reabilitação de um psicólogo, um professor de educação física e de um assistente social. O grupo trabalha sob a direção do médico especialista em reabilitação. As crianças submetidas a reabilitação não interrompem o ciclo de sua educação, o que é muito importante, dado que o desenvolvimento mental implica no crescimento das ambições pessoais e da sua satisfação. Traz também com efeito a aceção de si mesmo e simultaneamente facilita a reabilitação.

Antes de terminado o processo de tratamento médico, o assistente social prepara o ambiente para o paciente em casa. E preciso adaptar a habitação de tal modo que o convalescente não se resista da falta da habilidade física normal. As instalações da cozinha e do banheiro têm que ser adaptadas à sua capacidade de mover-se. Mais tarde se tratará da reabilitação profissional. Graças ao esforço da Associação Polonesa da Luta contra a Invalidez, a partir de 1969, este amplo programa de reabilitação está sendo realizado com amplitude em toda a Polónia.

(Da Agência Polonesa INTERPRESS)
Thaden Krul

UMA NECESSIDADE INADIÁVEL

Curso de Leitura Dinâmica e Memorização

"Quem lê devagar, lê mal. Quem lê depressa, pensa depressa, tem bons olhos, bom vocabulário e acha-se bem informado sobre assuntos gerais. A maior parte das pessoas que lêem dez vezes mais depressa que os leitores varagosos absorvem melhor a leitura que estes".

(N Lewis. "How to Read Better and Faster")

Você sabe ler ao ritmo do século XX?

Ler bem é o meio mais completo e fácil para aprender e é mais eficiente que as técnicas audiovisuais.

Você se tornará mais competente nos estudos e na vida profissional, se aprender a ler dinamicamente, com maior rapidez, sem fadiga e com melhor assimilação da matéria lida. E se tiver uma memória treinada e eficiente.

Se é esse seu desejo, não duvide, inscreva-se no **Curso de Metodologia da Leitura**, do Colégio São José.

Período: de 18 de março a 6 de maio de 1980.

Aulas: somente às terças-feiras, de 19,15 às 22,00 horas.

Requisito: Prova de conclusão de 1.º grau.

Local: Colégio São José, Praça Rui Barbosa, no centro de Curitiba.

Apresentador: Prof. Pe. Marcelo Motta Carneiro, Licenciado em Letras Neolatinas, Mestre em Linguística e em Formação Permanente (Universidade de Paris — Sorbonne) e diplomado em Comunicação Escrita e Oral, Psicologia, Memorização. Já ministrou, em 10 cidades brasileiras, 22 cursos de Leitura Dinâmica, de que participaram 786 alunos.

Início do curso: 18 de março de 1980, às 19,15 horas.

Taxa única: Cr\$ 550,00, paga no ato da inscrição.

Inscrições: Na Secretaria do Colégio São José, no horário escolar diurno, a partir de 01-03-80. As vagas são 40 (quarenta) e serão preenchidas pela ordem de inscrição. Serão conferidos certificados.

VENHA REAPREENDER A MARAVILHOSA ARTE DA LEITURA!

A leitura nos dá sabedoria coletiva em forma permanente.

CANCRO CÍTRICO SERA ERRADICADO EM TRÊS ANOS

Ameaçado de perder a posição de maior exportador mundial de laranja, o Brasil, através do ministro da Agricultura, Amauri Stable, assinou com os secretários de Agricultura de São Paulo, Paraná e Mato Grosso, um convênio, no valor de 22,8 milhões, com vistas à erradicação do cancro cítrico. O ministro destacou que esses recursos para a aplicação apenas este ano, representam um incremento de quase 700% em relação ao ano passado, o que ratifica a decisão do Governo de acabar no prazo de três anos com essa doença.

Benjamim Zilli & Cia. Ltda.

IMPORTADORES

ARAME FARPADO DE VÁRIOS TIPOS e ARAME LISO GALVANIZADO, AOS MENORES PREÇOS.

Avenida 7 de Setembro, 2142 — Fones: 222-2058 — 222-2133

Endereço Teleférico: "BENZILLI" — Caixa Postal, 102

CURITIBA PARANA

FERRAGENS HAUER LTDA.

AGORA TAMBÉM NA R. MATEUS LEME, PARA MELHOR SERVIÇO.

Ferragens - Ferramentas - Metais não-ferrosos

Fundada em 1888

R. José Bonifácio, 66 - R. Mateus Leme, 705

Fones: 222-8040 e 222-8285

PAPA RECEBE EM AUDIÊNCIA IRMÃS DE CARIDADE E DIZ: "Os pobres estão sempre entre nós"



Papa João Paulo II

O Santo Padre recebeu em audiência no dia 11 do corrente, o Capítulo Geral das Irmãs da Caridade de São Vicente de Paulo. No Capítulo, iniciado a 8 de dezembro e ainda não terminado, participam, além de 174 Religiosas, o Revmo. Padre Lloret, Diretor-Geral das Irmãs da Caridade, o Revmo. Padre James Richardson, Superior-Geral da Congregação da Missão, e outros Religiosos da mesma.

As Religiosas, presididas pela Superiora-Geral, Irma Lucie Koré, dirigiu João Paulo II o seguinte discurso:

Minha Reverenda Madre
Minhas Irmãs

Imaginal comigo que São Vicente de Paulo e Santa Luísa de Marillac — os vossos dois fundadores, são unidos na sua paixão evangélica de servir os pobres. Santos que voltaram para o Senhor com poucos meses de intervalo um do outro, há mais de três séculos — imaginal que se encontram presentes nesta reunião de família. Mas estais deusas conosco embora misteriosamente. Permiti-me que lhes dê a palavra, tornando-me eu intérprete apenas.

Enquanto vós continuais os trabalhos da Assembléia geral da Companhia, aqueles que gerais como vosso Pai e vossa Mãe querem, pri-

meiro que tudo, confirmar-vos na consciência da atualidade da vocação que tendes. O calor da caridade é com certeza aquilo de que os homens mais precisam hoje, como sempre e aliás. Certamente que as misérias sociais do século XVII e da época da Fronda estão já bem longe. Mas "tendes sempre pobres convosco". Quem nos dará estatísticas exactas sobre a pobreza real em cada país e à escala do mundo inteiro? São muitas vezes publicados números relativos ao comércio, à agricultura, à indústria, aos bancos, aos armamentos, etc. Mas, na época dos computadores, sabemos porventura quais os números exactos dos analfabetos, das crianças abandonadas, dos subalimentados, dos cegos, dos doentes, dos lares desunidos, dos presos, dos marginalizados, das prostitutas, dos desempregados, das pessoas que vivem nos bairros de lata ou favelas do mundo inteiro? Caras Irmãs, não tenham olhos nem coração senão para os pobres, como "monsieur Vincent" e "Mademoiselle Legras". E para vós estimulardes mais — se necessário fosse! — considerai que vos dizem: Contemplai Nosso Senhor Jesus Cristo, ouvi-O repetir-vos qual o sentido da Sua missão: O Espírito do Senhor está sobre Mim... Ungui-Me para anunciar a Boa Nova aos pobres, proclamar a libertação aos cativos, fazer recobrar aos cegos a vista, e mandar em liberdade os oprimidos. (Lc. 4,18). E verdade, o Evangelho apresenta-nos quase sempre Cristo entre os pobres. E o meio em que decorre a Sua vida.

Parece-me igualmente que estes dois grandes Santos da caridade — vos impõem, com ternura e firmeza, a que defendais e desenvolvais a vossa entrega radical a Jesus Cristo, segundo as promessas que renovais cada ano a 25 de março. A castidade, por causa de Cristo e do Evangelho, são dessa entrega o sinal mais profundo. É longe de ser alienação da pessoa, é admirável promoção das capacidades e necessidades de maternidade, inerentes a toda a mulher. Vós sois mães. Colaborais na protecção, na orientação, no desenvolvimento, na cura e no encerramento em paz de tantas vidas humanas, tanto no plano físico como no moral e religioso. O vosso celibato consagrado vede-o sempre como caminho de vida até aos outros, e revelai este segredo às jovens que hesitam em enveredar pelo caminho que vós seguistes. Amal não

somente os pobres, amal também seres vós mesmas pobres, em espírito e em atos. São Vicente de Paulo e Santa Luísa de Marillac disseram mais com o serviço concreto dos pobres — dia e noite, — do que fariam com extensos tratados sobre a pobreza. Do mesmo modo São Francisco de Assis foi mais eloquente despojando-se do seu vestuário, do que se publicasse uma revista periódica sobre o desapego dos bens terrenos. E Charles de Foucauld mais enriqueceu com o seu sorriso e a sua bondade o ambiente dos pobres, do que se desse à imprensa a autobiografia de jovem oficial convertido, que escolheu estar no último lugar e entre os pobres. Poder-se-ia recordar também que o meu veneradíssimo predecessor Paulo VI, pondo de parte o uso da tiara, fez um gesto que não acabou de dar os seus frutos na Igreja.

Vós ouvis, por último, instar convosco os vossos dois modelos de vida para que não deixeis se apague o espírito de dependência, quando cada pessoa tanto tende hoje para se reservar um espaço livre em que não depende de ninguém, para melhor se entregar à imaginação e fantasia. A obediência religiosa, bem o sabeis, é sem dúvida o mais agudo dos três cravos de ouro que prendem à vontade de Jesus os seus imitadores e as suas imitadoras. E lá possível convosco alguns, o do Senhor Jesus sem se conformar ao Seu método de obediência ao Pai? Sejam os superiores religiosos, humanos e compreensíveis, é dever que têm. Mas sejam também os súditos cada vez mais adultos e responsáveis, de maneira que aprofundem e vivam o valor de obediência da obediência.

Numa palavra, os vossos fundadores dizem-vos: como a todas as vossas companheiras: "Estal no mundo, sem nunca vos deixardes contaminar pelo espírito do mundo de que fala São João". Sabeis que o sal, se ficar insozinho, não há com que o temperar, insozinho, não há com que o cristalizar. E o que brilha é a pureza do cristal. E o vos, minha Reverenda Madre, que fostes agora reeleita, sinto especial gosto ao dirigir os meus votos de frutífero serviço da Companhia. As Capitulares, a quem agradeço a visita, e a todos as Irmãs da Caridade, que servem a Cristo nos Seus pobres no mundo inteiro — sem esquecer o serviço muito apreciado que prestam no Vaticano, — concedo a minha afetuosos Bênção Apostólica.

† NA PAZ DO SENHOR



PADRE FRANCISCO HABLE C. M.

Faleceu, no último dia 06 de fevereiro do PADRE FRANCISCO HABLE, com 25 anos de idade, na Congregação da Missão Província do Sul (Vicentinos). O Pe. Francisco foi vítima de um acidente de trânsito na localidade de São Lourenço, município de Santa Catarina) quando o trator que conduzia tombou causando-lhe a morte no mesmo instante.

O seu sepultamento deu-se no dia 07, às 10h30, antes celebrada a Santa Missa de Corpo Presente na Igreja Matriz de São José, em Mafra. O seu corpo foi conduzido ao Cemitério Municipal de Mafra.

DADOS PESSOAIS

O Pe. Francisco Hable nasceu aos 11 de dezembro de 1954, em São Lourenço (município de Mafra - SC), sendo filho de Edvino e Alice Hable e o mais velho dos 12 irmãos: Bernadete, João, Augustinho, Bernardino, José, Marcelino, Roseli, Tarciso e Rosane.

Ingressou no Seminário Menor São Vicente de Paulo em Araucária aos 5 de fevereiro de 1969, com 14 anos de idade. Depois, passando para o Seminário Maior concluiu, em 1977, os estudos de Teologia. A sua ordenação Sacerdotal, deu-se no dia 2 de dezembro de 1977, na Igreja de São José, sendo ordinando Dom Gregório Warming de Joinville.

SEU TRABALHO

Já antes de sua ordenação, o Pe. Francisco exercia o cargo de Professor de Música e de Organista no Seminário Menor em Araucária. E como sacerdote continuou esta sua nobre missão de educar na fé e orientando os jovens rumo ao sacerdócio. Também, devido às suas grandes capacidades, sinou muitos instrumentos a cantar e a tocar, mais variados seminários musicais.

A sua morte trouxe uma dor à sua Família Congregação, mas a Fé na vida eterna é um grande consolo e confiança de que o Padre Francisco encontra participando com Deus das glórias eternas. DESCANSE EM PAZ.

Declaração Ecumênica sobre o Culto Mariano



intercessão foi novamente examinado neste congresso. Nós o consideramos sob o pano de fundo da comunhão dos santos. Assim como um cristão pode e deve orar pelos outros, de igual maneira nós pensamos que os santos, que já alcançaram a plenitude no Cristo, e entre eles Maria ocupa o primeiro lugar, podem orar por nós pecadores que na terra lutamos e sofremos. Com isso, a mediação una e única do Cristo não é posta em discussão. Resta ainda esclarecer o significado da invocação direta dos santos, que vivem em Deus, invocação que não é praticada por todas as Igrejas. "Foi uma experiência feliz para nós — diz o último parágrafo — encontrar tantos pontos de convergência, mesmo que muitos em nossas Igrejas não estejam prontos a assumi-los. As dificuldades de ordem concreta, que dividiram as nossas Igrejas no passado, não devem agora separar-nos em nossos esforços rumo à unidade dos cristãos. Esperamos que nossa busca ecumênica favoreça uma aproximação comum à Mãe do Senhor na comunhão dos santos".

O "Comunicado Mensal da CNBB" publicou, em seu número de dezembro, uma declaração conjunta de 22 teólogos ortodoxos, anglicanos, luteranos, reformados e católicos, após encontro durante o 8.º Congresso Mariológico Internacional realizado em Saragoça, em outubro. "A prática do louvor à Mãe de Deus tornou-se questão de atualidade para todos os cristãos", dizem os teólogos, que prosseguem: "Consideramos a importância da imitação, elemento comum às tradições de nossas Igrejas em relação a Maria. E reconhecemos, de acordo com o que se diz particularmente no Magníficat, que Maria aparece como a humilde e verdadeiramente santa serva da vontade de Deus. Essa imitação inclui de modo especial o sentido evangélico de pobreza diante de Deus. Essa veneração da Mãe de Deus, praticada em nossas Igrejas sob diversas formas, não é jamais a adoração que é devida unicamente a Deus. Permanecem sempre vitais para todos, as distinções feitas no concílio de Nicéia, no ano 787, entre a adoração de Deus e a veneração dos santos". Destaca-se, na importante Declaração Ecumênica, o n.º 4: "O problema da invocação a Maria e de sua

Mais informações sobre o INPS para os Religiosos

Em 23 de janeiro p.p. o INPS expediu, às suas agências para que, de imediato, liberem a rede bancária, a inscrição dos religiosos, até onde não autorizada.

Por isso, clero e religiosos procurem sem demora fazer a sua inscrição como autônomos. Pela Lei 6.696, de 08-10-1979, todos devem descontar aquela data; mas para os meses que estão em atraso sem nossa culpa, há um prazo, certo até o fim do ano, e a ser confirmado até 30 de abril, pagamento sem juros, multa nem correção monetária.

Dentro de poucos dias, começarão a ser atendidos pedidos de averbação de tempo, que deverão ser feitos até 4 de abril.

Até o fim da corrente semana estará disponível o opúsculo de 32 páginas sobre o INPS para religiosos, que poderá ser adquirido na CNBB e em qualquer agência durante a Assembléia. (CNBB).

BODAS DE OURO Leonardo e Genoveva Szyca



O Casal LEONARDO e GENOVEVA, quando após 50 anos de vida comum, renovam o seu amor durante a Santa Missa celebrada na Capela de Sant'Ana - Serrinha pelo seu próprio filho Pe. Valentim.

No dia 21 de janeiro de 1930, o jovem casal Leonardo Szyca e Genoveva Kossowski, compareceram à Igreja Matriz de Santo Antônio em Orleans (Mafra), para jurar amor e fidelidade um ao outro para toda a vida.

No dia 27 de janeiro de 1980, às 10,00 horas, mesmo casal Leonardo e Genoveva, em circunstâncias diferentes é claro, estivera participando da Santa Missa Jubilar de Bodas de Ouro, celebrada pelo Pe. Valentim, na Capela Santa Ana, em Serrinha, tendo, rodeado de mais 7 filhos, 25 netos, pais e amigos.

Na oportunidade, o casal renovou as promessas de amor e fidelidade no casamento, juradas há 50 anos atrás.

Que Deus conserve o casal com muita saúde e longevidade, e que muitos anos ainda, em nosso convívio, possam dar exemplo para os casais em geral.

E por tudo isto, que Deus seja louvado!